

# Służby weterynaryjne oraz nadzór nad obrotem mięsem w Rzymie okresu Republiki i Cesarstwa

Maciej Janeczek, Aleksander Chrószcz, Ewa Bilewicz\*

z Katedry Biostruktury i Fizjologii Zwierząt Wydziału Medycyny Weterynaryjnej we Wrocławiu

W starożytnym Rzymie spora liczba osób zajmująca się leczeniem zwierząt znajdowała się w służbie państwa. Byli to lekarze wojskowi oraz lekarze pracujący w poczcie państwowej. Poczta ta nie funkcjonowała w dzisiejszym rozumieniu tego słowa. Ponadto służby sprawujące nadzór nad sprzedażą i obrotem mięsem miały charakter publiczny. Ze względu na wielką obszerność tematu autorzy postanowili skoncentrować się na zagadnieniach stosunkowo rzadko poruszanych w literaturze weterynaryjnej.

W Rzymie powstał termin *medicus veterinarius*, którego pochodzenie nie jest do końca wyjaśnione. Mimo znanego dziś powszechnie źródłosłowa łacińskiego, nie należy odrzucać teorii Merlena o semickim pochodzeniu tego określenia. W jego opinii, Kolumella, mieszkaniec postpunnickiego Gades, po prostu przetłumaczył, zgodnie ze swoją wiedzą, specjalistyczne określenie człowieka leczącego zwierzęta z powszechnie jeszcze funkcjonującego w sferze publicznej języka punickiego na łaćnię. Słowo takie istniało w językach ugaryckim, hebrajskim i akadyjskim w nieco

różnych formach (1, 2). Rzymianie używali także wielu innych określeń profesji ludzi zajmujących się leczeniem zwierząt, jak np.: *medicus pecuarius* (lekarz bydła), *medicus equarius* (lekarz koni) czy *medicus iumentarius* (lekarz zwierząt pociągowych; 1, 2). Lekarze weterynarii w służbie państwa służyli m.in. w armii rzymskiej (1, 2, 3, 4, 5). Świadectwem tego jest przede wszystkim „Corpus hippiatricorum graecorum”, jednak dostępne są również inne źródła. Osobą przytaczaną w większości podręczników z zakresu historii weterynarii, jest Publius Taruttienus Paternus (1, 2, 3). Wymienia on bowiem lekarzy weterynarii na c zwartym miejscu wśród *immunes* legionu oraz lokalizuje w obrębie obozu legionowego szpital weterynaryjny (4, 5). Informacje te zawarł w dziele zatytułowanym „De re militari”, które nie zachowało się do czasów współczesnych, ale znane jest dosyć dobrze dzięki licznym cytowaniom przez kompilatorów rzymskich (5, 6). Kim był ów człowiek? Otóż Taruttienus Paternus był z wykształcenia prawnikiem. Mało tego, jest pierwszym znanym nauce autorem traktatu o rzymskim prawie

## Veterinary services and monitoring of the meat trade in Rome of Republic and Imperial periods

Janeczek M., Chrószcz A., Bilewicz E., Division of Animal Anatomy, Department of Biostructure and Animal Physiology, Faculty of Veterinary Medicine, Wrocław University of Environmental and Life Sciences

Here, the role of veterinary services in meat trade monitoring in Ancient Rome was presented. The great number of veterinarians served public in Ancient Rome in Republic and Imperial Periods. The veterinarians used to work in Roman Army as free people and they belonged to *immunes*. Authors have described the main sources, like *praefectus praetorio* Publius Taruttienus Paternus in the historical context. There were also veterinarians, but slaves, that served in *Cursus Publicus*, as well. The ancient sources of public post office from Assyrian times were taken under consideration. The role and evolution of the *curule aediles (aediles curules)*, and urban prefect (*praefectus urbanus*), offices in animal and meat trade control were described.

**Keywords:** Ancient Rome, veterinarians, meat trade.

wojskowym, będącym częścią wspomnianego już dzieła. Żył w okresie panowania cesarza Marka Aureliusza (121–180 n.e.) i jego syna Kommodusa (161–192 n.e.) (5, 6). Historyk rzymski Kasjusz Dion podaje, że był on sekretarzem *ab epistulis latinis* w kancelarii cesarza Marka Aureliusza. Stąd też wiemy, że był ekwitą, ponieważ ludzie z tej klasy społecznej sprawowali tę funkcję (6). Podczas wojen markomańskich (167–185 n.e.) odegrał ważną

\* Studentka V roku Wydziału Medycyny Weterynaryjnej we Wrocławiu.

rolę. Przede wszystkim dając się poznać jako wybitny dowódca. Powierzono mu także niezmiernie ważne zadanie, jakim były negocjacje z celtyckim plemieniem Kotynów podczas wojen markomańskich, kiedy miał przekonać Celtów do napaści wspólnie z Rzymianami na germańskich Markomanów (6, 7). Człowiek ten musiał więc być darzony przez władcę dużym zaufaniem. Niestety, jego misja zakończyła się porażką, sam został przez Kotynów pojmany i prawdopodobnie torturowany. Po zwolnieniu z niewoli został przez cesarza mianowany na dowódcę ekspedycji przeciw Kotynom, miał więc okazję do zemsty i ta misja zakończyła się pełnym sukcesem. Jego talent dowódczy został wykorzystany także w wojnie z sarmackimi Swebami, kiedy to jemu Marek Aureliusz powierzył naczelną dowództwo armii rzymskiej. Okazało się to dobrym posunięciem, a Paternus spisał się świetnie i kampania ta, między innymi dzięki jego zwycięstwom w walnych bitwach, została wygrana (6, 7). Prawdopodobnie wówczas otrzymał stanowisko prefekta gwardii pretoriańskiej (*praefectus pretorio*) i już jako prefekt pretorium powiodł armię na Swebów. Poza tym w tym czasie przyznał mu posąg w stroju triumfalnym na Forum Trajana (5, 6). Wymienia go tablica *Tabula Banasitana* datowana na 177 n.e. Na tablicy tej wymienieni są członkowie rady cesarskiej (*consilium*), a miejsce porządkowe Paternusa wskazuje jednoznacznie na jego pozycję (6). Swoją urzędniczą dzielnicę z Markusem Bassaeusem Rufusem. Po śmierci tego drugiego urząd objął Tigridus Perennis. Sprawował Paternus swój urząd także po śmierci Marka Aureliusza, kiedy tron objął Kommodus. Nowy władca nie był przygotowany do pełnienia urzędu, stąd musiał w początkowej fazie rządów oprzeć się na doświadczonych urzędnikach państwowych, a spośród tych najwyższe znaczenie mieli bez wątpienia prefekci gwardii pretoriańskiej. Sam urząd prefekta pretorian posiadał niezwykle wręcz uprawnienia, nie ograniczał się bowiem, co było pierwotnym jego zadaniem, do ochrony osoby cesarza. Prefekci pretorian posiadali w swoim ręku najsprawniejszą i najpotężniejszą siłę wojskową w stołecznym Rzymie, jak również w imieniu cesarza mogli sprawować władzę sędziowską i wykonawczą. Wykonywali także wolę cesarza przy użyciu wszelkich dostępnych metod, w całym szerokim rozumieniu tego sformułowania. Sprawowali nadzór nad jednostkami nadgranicznymi i byli odpowiedzialni za dyscyplinę w całej armii rzymskiej. Władzę tych prefektów uważano za drugą po cesarskiej (6). W omawianym przez nas okresie doszło prawdopodobnie do ostrej rywalizacji pomiędzy prefektami pretorian. Po jakimś

czasie przewagę uzyskał Perennis, który namówił cesarza do złożenia Paternusa z urzędu. Jednocześnie jednak cesarz, w uznaniu jego zasług, choć mógł być to wybieg polityczny, przyznał mu tożę z purpurowym obramowaniem. Jest to *adlectio* mogąca wskazywać na włączenie go do senatu. Z całą pewnością wcześniej wchodził już w skład grona konsuli (*ornamenta consularia*). Kilka dni po tych honorach został aresztowany i błyskawicznie stracony pod zarzutem udziału w spisku przeciwko osobie cesarskiej. Spisek miał obejmować bardzo wiele osób znajdujących się w otoczeniu władcy, w tym samą siostrę cesarza Anię Aurelię Galerię Lucyllę (5, 6). W ten sposób cesarz Kommodus cementował swoją władzę i uzyskiwał podmiotowość. Paternus był postacią ciekawą i bez wątpienia wybitną.

Co wiemy natomiast o statucie *immunes*? Wyodrębniony został on prawdopodobnie za panowania cesarza Hadriana. Do tej kategorii należą w odpowiedniej kolejności: mierniczy, pomocnik szpitalny, lekarze, pielęgniarze, mierniczy, którzy planują i kierują kopaniem rowów, weterynarze, architekci, sternicy statków, budowniczy statków, wyrabiający i/lub obsługujący balisty, wytwórcy luster, rzemieślnicy, wytwórcy strzał, kowale przedmiotów z brązu, wytwórcy hełmów, cieśle, wytwórcy dachów, wytwórcy mieczy, wytwórcy rur wodnych, wytwórcy trąb, wytwórcy rogów, wytwórcy łuków, pracujący z ołowiem, pracujący z żelazem, kamieniarze, palacze wapna, drwale, palacze węgla drzewnego, rzeźnicy, myśliwi, pomocnicy przy składaniu ofiar, podoficerowie odpowiedzialni za warsztaty rzemieślnicze, pomagający chorym, księgarze mogący nauczać, odpowiedzialni za magazyny zbożowe, odpowiedzialni za depozyty pieniędzy, odpowiedzialni za własność pozostającą bez spadkobierców, pomocnicy głównych urzędników, służący namiestnikom prowincji, młynarze, wytwarzający broje, posłańcy i trębacze (5). Żołnierzom tym nadano przywilej zwolnienia z rutynowych obowiązków legionisty rzymskiego, takich jak budowa obozu czy pełnienie warty (*vacatio munerum*). Nie wiemy jednak, czy przysługiwało im dodatkowe wynagrodzenie. *Immunes* występowali we wszystkich liniowych formacjach rzymskich (5), tj. legionach, garnizonie stolicy, flocie wojennej i oddziałach posiłkowych (*auxilia*). Należy zdecydowanie podkreślić, że lekarze weterynarii w służbie wojskowej byli ludźmi wolnymi, pełniącymi niekiedy bardzo ważne funkcje (2, 3).

Kolejny przykład państwowej weterynarii to lekarze służący w poczcie państwowej (*cursus publicus*). Ten rodzaj poczty miał bardzo długie tradycje sięgające aż bliskowschodniego imperium asyryjskiego.

Asyryjczycy byli bez wątpienia narodem, który ma na swoim koncie najwięcej innowacji w dziedzinie prowadzenia wojen, ale także zarządzania wielkim terytorialnie państwem (2, 3). Ponieważ władali rozległym imperium, poważny problem stanowiła szybkość obiegu informacji. Zbudowali więc na terenie swojego państwa sieć posterunków, w których znajdowały się konie, z których korzystali posłańcy. Z usług tej instytucji korzystali jedynie wysłannicy królewscy i wysłannicy gubernatorów prowincji. Dzięki temu posłańcy, zmieniając konie, w kolejnych punktach poczty, na świeże i wypoczęte, mogli w błyskawiczny wręcz sposób przekazywać informacje lub rozkazy. Była to rewolucja scalająca imperium i pozwalająca na niewyobrażalnie szybki, jak na tamte czasy, obieg informacji. Król Asyrii wiedział dokładnie, co dzieje się w prowincjach jego państwa (7). Nie wiemy nic o służbach weterynaryjnych dbających o zdrowie służących w poczcie koni, ale wiemy z pewnością o istnieniu lekarzy koni w Asyrii. Instytucję tę rozbudowali Persowie, kolejni budowniczy wielonarodowego imperium. Dzięki wybudowaniu sieci tzw. dróg królewskich znacznie udoskonalili oni działanie poczty. Dodatkowo wszystkie osoby korzystające z takiej drogi były kontrolowane przez posterunki wojskowe. Imperium Achemenidów dysponowało więc systemem szybkiego obiegu informacji, co niezwykle usprawniało funkcjonowanie państwa leżącego na dwóch, a w pewnym okresie nawet trzech kontynentach. Oczywiście poczta perska, podobnie jak asyryjska, zarezerwowana była na użytek państwa. Instytucję tę przejęli Rzymianie, rozbudowując przy tym na niespotykaną do tej pory skalę sieć dróg. W rzymskiej poczcie państwowej służyły nie tylko konie, ale także muły, których rola wraz z narastającymi problemami finansowymi zaczęła wzrastać. W odróżnieniu jednak od legionów i innych jednostek wojskowych państwa rzymskiego, lekarze pracujący w poczcie byli niewolnikami, a zatem ich pozycja była diametralnie różna (3).

Duże miasta wymagają olbrzymiej ilości żywności. Mimo że w okresie rzymskim dieta ludzi opierała się głównie na pokarmie pochodzenia roślinnego, to jednak mięso stanowiło ważny i ceniony produkt (9). Niedobory żywności w dużych metropoliach liczących od kilkudziesięciu do kilkuset tysięcy mieszkańców, a nawet ponad miliona jak to miało miejsce w przypadku miasta Rzym, mogły być iskrą wywołującą zamieszki. W okresie Republiki nadzór nad obrotem, cenami i jakością mięsa od 376 r. p.n.e. sprawowali edylowie kurulni (edyl od *aedes* czyli świątynia), czyli urzędnicy pochodzący z wyboru (*commitia tributa*;

10). Funkcję tę pełnili patrycjusze, dzieląc swą władzę z edylami plebejskimi (11). Podobnie jak w przypadku edylów plebejskich ich kadencja trwała rok. Po zmianie stroju z Republiki na Cesarstwo, kolejne urzędy przechodziły, wraz z kompetencjami, z obieralnych urzędników republikańskich na urzędników mianowanych przez władzę cesarskie. Stąd też *cura carnis*, rozumiane jako nadzór nad wysokością cen mięsa, przejął prefekt miasta (*praefectus urbi*; 11). Ponieważ jednak edylowie kontrolowali także jakość mięsa, należy przyjąć, że i ten obowiązek przejęli prefekci. Nadzór nad obrotem mięsem wynikał prawdopodobnie z faktu, że kramy (*tavernae*), w których pracowali kupcy, stały na terenie należącym do państwa, czyli obywateli, i był im wynajmowany w imieniu ludu (11). Od czasów cesarza Aureliana prefekt miasta odpowiadał także za zapatrzenie miasta w produkty mięsne. Sam urząd prefekta miasta, jak i podległa mu administracja (*officium*) miały charakter wojskowy. *Officium* składało się z oficerów wywodzących się z kohort miejskich (*cohortes urbanae*), czyli jednostek garnizonu miejskiego podległych prefektowi miasta. Były to jedyne formacje zbrojne poza kohortami wigilów (straż pożarna i policja

nocna – *cohortes vigilum*), podległymi prefektowi wigilów (*praefectus vigilum*) i żołnierzami gwardii pretoriańskiej pod rozkazami prefekta gwardii pretoriańskiej, jakie stacjonowały w mieście Rzym. Oficerowie ci zachowywali stopnie wojskowe, mundur i żołąd. Pod koniec IV w. n.e. doszło do demilitaryzacji *officium* prefekta. Od tego momentu podległy prefektowi miasta trybun targu mięsnego, który dotychczas swoje obowiązki wykonywał w oparciu o żołnierzy kohort miejskich, zaczął posługiwać się cywilnymi *officiales*, a sam pozostawał w randze *clarissimus*. Z kolei żołnierze kohort miejskich wcieleni do *officium* stawali się cywilnymi urzędnikami policji (*contubernales*; 2, 11).

Jak więc widać, lekarze weterynarii zajmowali istotne miejsce w rzymskim aparacie państwowym. Stan zdrowia zwierząt służących w armii rzymskiej, jak również w poczcie państwowej miał bezpośrednie przełożenia na funkcjonowanie państwa. Wzrost znaczenia kawalerii powodował także wzrost znaczenia lekarzy dbających o ich stan zdrowia. Nadzór nad mięsem, chociaż nie miał żadnego związku z ludźmi leczącymi zwierzęta, funkcjonował także w oparciu o struktury państwowe, co świadczy bez wątpienia o randze tego

zagadnienia zarówno okresu republikańskiego, jak i cesarskiego.

## Piśmiennictwo

- Dunlop R.H., Williams D.J.: *Veterinary Medicine. An Illustrated History*. Mosby-Year Book, 1996.
- Janeczek M., Chrószcz A., Ozóg T., Pospieszny T.: *Historia weterynarii i deontologia*. PWRiL, Warszawa 2012.
- Driesch von A., Joris P.: *Geschichte der Tiermedizin*, Schattaure, Stuttgart-New York 2003.
- Skrzypek W.: Wojskowa medycyna weterynaryjna do połowy pierwszego tysiąclecia naszej ery. *Med. Weter.* 1991, 47, 332–333.
- Faszczka M.N., Kłodziński K.: Immunes w armii rzymskiej w ujęciu jurysty rzymskiego Publiusa Taruttienusa Paternusa. *Zeszyty Prawnicze*, 2012, 12, 4, 57–79.
- Ruciński S.: *Praefecti Praetorio. Dowódcy gwardii pretoriańskiej od 2 roku przed Chr. do 282 roku po Chr.* Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2013.
- Ołędzki M.: *Wojny markomańskie 162–185 n.e.* Bellona, Warszawa 2011.
- Bziuk P.: *Babilon 729–648 p.n.e.* Dom Wydawniczy Bellona, Warszawa 2005.
- Koepke N., Baten J.: Agricultural specialization and height in ancient and medieval Europe. *Explorations in Economic History* 2008, 45, 127–146.
- Cary M., Scullard H.H.: *Dzieje Rzymu*. Tom I. PIW, Warszawa 2001.
- Ruciński S.: *Praefectus Urbi. Strażnik porządku publicznego w Rzymie w okresie wczesnego Cesarstwa*. Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2008.